

75

Zbigniew Kryński
por. Armii Krajowej
ps. "REKIN"

+ch

Ż Y C I O R Y S
=====

opis działalności

Urodziłem się 01 maja 1921 roku we wsi Smarklice, województwo białostockie z ojca Józefa i matki Heleny Kryńskich, matka z domu Czarkowska, wykształcenie średnie rolnicze.

W roku 1939 w dniu 10.09 zgłosiłem się na ochotnika do wojska polskiego w miejscowości Dywin za Brześciem. Zostałem przydzielony do 182 p.p. pierwszej kompanii szkolnej 1-go plutonu 3-ciej drużyny - dowódca kompanii kap. Pawłowski - Armia Polesie.

W październiku 1939 roku powróciłem do domu rodziców na gospodarstwo we wsi Smarklice. W grudniu 1940 roku wstąpiłem do organizacji wojskowej pod nazwą Z.W.Z., potem A.K. - Ośrodek Drohiczyn N/B. Przysięgę odebrał Dowódca plutonu Władysław Wasilewski ps. "Grot". Dowódcą kompanii był Karol Rosłan ps.

"Mruk". Dowódcą Ośrodka Drohiczyn N/B kap. Śmiałowski ps. "Grzmot". Od tego czasu byłem w ścisłej konspiracji, jednocześnie kończyłem przyśpieszoną szkołę oficerską, organizowaną przez Dowódcę Ośrodka. Brałem udział w przygotowaniu broni i akcjach bojowych.

Od roku 1943 prowadziliśmy dywersje i już większe akcje bojowe. W lipcu 1944 roku w czasie wycofywania się wojsk niemieckich ze wschodniego frontu, prowadziliśmy otwartą walkę zbrojną na odcinkach /szosa/ Siemiatycze-Ciechanowiec. Byłem zastępcą dowódcy plutonu w stopniu st. sierż. podchorąży, dowódcą kompanii był ps. "Mruk". Następną akcją zbrojną to duży oddział SS w miejscowości Arbasy N/B, który to został całkowicie rozбитo /większość z nich poległa/ i cały szereg innych drobnych akcji. Po nadejściu frontu głównych sił zbrojnych /niemieckich/, musieliśmy przejść do konspiracji. We wrześniu 1944 roku otrzymałem od dowódcy ośrodka ps. "Grzmot" zmieniony na ps. "Szumny" rozkaz ściśle tajny, zorganizowania oddziału bojowego z żołnierzy A.K.

ze specjalnym zadaniem włączenia do A.K. żołnierzy N.S.Z., ponieważ były konflikty pomiędzy organizacjami. W tym celu nawiązałem kontakty z Kom. Okręgu N.S.Z. panem St. Kuchcińskim ps. "Bogusławski" oraz Kom. powiatu panem Kwaśniewskim ps. "Kruk". Oddział w niedługim czasie osiągnął liczebność kompanii, wstąpiło dużo żołnierzy N.S.Z. W związku z tym konflikty międzyorganizacyjne w naszym rejonie ucichły zupełnie. Ja otrzymałem stopień oficerski. Oddział przez cały czas przebywał w lesie. Prowadziliśmy akcje dywersyjne przeciw Rosjanom i całej władzy radzieckiej. Dla przykładu: razem z oddziałem "Tatara" zatrzymałem holownik z barkami na Bugu, którymi Rosjanie wywozili zrabowane mienie z Polski do Rosji, cały towar, który znajdował się na barkach rozdałem pobliskim chłopom /Polakom/. Następnie przeprowadziłem akcje na magazyn zbożowy w Drohiczynie N/B, które to gospodarze musieli oddawać w ramach kontygentu. Całe zboże /a było bardzo dużo/ powróciło do gospodarzy. W miejscowości Ostrożany rozbroiłem oddział liczący ponad 200 żołnierzy U.B. i K.B.W. z Białegostoku pacyfikujący okolice ścigania A.K. Poza tym cały szereg innych akcji, których nie sposób wyliczać. W tym układzie organizacyjnym, wykonywałem rozkazy Kom. Okręgu Lubelskiego N.S.Z. pana ps. "Bogusławski" i Kom. Ośrodka A.K. Drohiczyn N/B - pana ps. "Szumny".

W lecie 1945 roku /nie pamiętam miesiąca/ Kom. "Szumny" został zabity przez oddział pacyfikacyjny U.B. i K.B.W. Po śmierci Kom. "Szumnego", ja działałem jeszcze przez kilka miesięcy i po zameldowaniu pozostałym dowódcom, nie widząc możliwości odgórnego porozumienia się /którego od długiego czasu nam obiecywano/ z władzami komunistycznymi, rozpocząłem przygotowania do rozwiązania oddziału. Zorganizowałem dokumenty, zabezpieczyłem ludzi materialnie i oddział rozwiązałem, był to wrzesień 1945 roku. Ujawniłem się w Warszawie w dniu 29.09.1945 r. w M.B.P. u Pana pułkownika "Radosława". Wyjechałem do Szczecina 10.01.1946 roku. W roku 1946 /o ile pamiętam/ po świętach Bożego Narodzenia zostałem aresztowany, represjonowany. Z więzienia zostałem zwolniony w pierwszej połowie 1947 r. nadal mieszkając w Szczecinie do chwili obecnej.

Zbigniew Kryński
ul. [REDAKTED]

[REDAKTED] S z c z e c i n